GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 3

W Srodę Dnia 10. Stycznia 1810.

RADA STANU

Xięſtwa Warszawskiego, do Obywatelow i Mieszkańcow Kraiu nowo przyłączonego do tegoż Xięſtwa.

Dopełnione są życzenia nasze. Dzień przyszedł pożądany, w którym połączenie dwóch iednorodnych kraiu wspólną radością braterskie napełnić może serca.

Swięta miłość oyczyzny, natchnięte nią uſiłowania, pomyślność zjednoczoney współrodakow broni, potężna niezwyciężonego Wskrzesiciela naszego wsparcie, doprowadziły nas do tego wytrwałey cnocie należnego szczęścia.

Gną narody za iednym rzutem pogromu, nieprzeyrzanego wcześnie, lub nieudolnie odpartego; nikną drugie powolną wad wewnętrznego porządku trucizną; lecz wydobycie z gruzow iednych, lub drugich, nie może bydź tylko dziełem czasu, wielkich cnot, niezmiernych ofiar i wyſileń, a nadewszyſtko tey Opatrzności, rozumem śmiertelnych niezmierzoney, która w kierunku rzeszy ludzkich, i w kolei wielkich ich odmian, zdaie ſię chcieć wiekiem wieki wynagradzać.

Jey naywyższym wyrokiem dla Polakow przeznaczoney, wezwany iednomyślnie przez rozległy niedawno Narod, potęgą Wielkiego Sprzymierzeńca do praw swoich wrocony, Nayiaśnieyszy Fryderyk Auguſt Król i Pan nasz miłościwy, wyrzekł Dekretem swoim w dniu 7mym Grudnia roku bieżącego, iż na mocy traktatu Wiedeńskiego, kraie do Xięſtwa Warszawskiego tym traktatem iemu uſtąpione, w granicach dziełam Kommiſſyi demarkacyyney oznaczonych, w iedno z temże Xięſtwem ciało, mieć chce oſtatecznie połączone.

Spieszy Rada Stanu tę przyiemną dla niey, szczęśliwą dla was obywatele donieść wam wiadomość. —— Rządy czuciem obywatelskim tchnące nie mogą lieszyć innych dni roskoszy nad te, które są roskoszą rządzonych; Rada ſtanu dzień urzędowego dwóch kraiow złączenia ſię, narodową na późne czasy mieć pragnie uroczyſtością, w którey wrocone na łono iedney matki dzieci, pod iedną konſtytucyą, pod iednoſtaynym rządem, pod iednym cnotliwego i dobrego Króla panowaniem, wznosić będą z rozrzewnieniem pienia wdzięczności i nadziei do Pana Zaſtępow lituiącego ſię nad

czuciem wiernych oyczyzn'e synow.

Pierwszy moment wszelkich znacznieyszych odmian pełen iest zwykle trudności, które, wasza obywatele znana gorliwość ułatwić zdoła, przychodząc w pomoc rządowi troskliwie zaięte się chcącemu wszystkim, co do dobra waszego dążyć może. — Skoro więc Xiążę Wódz Naczelny i dotychczasowy kraiu oswobodzonego Naywyższy Administrator, ogłosi podług rozkazu Nayiaśnieyszego Pana, rozwiązanie rządu centralnego, tem samem wszystkie władze na mieyscach swoich zostaiące, obowiązane będą do zdawania rapportów swoich prosto do Ministrow Xięstwa Warszawskiego, i wykonywania zaleceń onychże. Maią one przy swoich pozostać obowiązkach i pilnie przestrzegać porządku i dobra ogólnego; tak iak się spodziewać należy po Polakach, po narodowych urzędnikach, tak iak przystoi tym, którym dobre zasłużenie się w oczach Sprawiedliwego Króla pochlebiać powinno.

Działo się na sessyi w Warszawie d. 20 Grudnia 1809.

(L.S.) (Pod.) *Stanisław Potocki*, *Prezes Rady Stanu.*
Stanisław Grabowski, Sekretarz Rady Stanu i Ministrow.

Z Kielc d. 4. *Stycznia.*

Administracya Powiatu Kieleckiego powziąwszy wiadomość o bliskim oddaleniu się z Krakowa do Miszowa JO. Xięcia Naczelnego Wodza woysk Polskich i sprzymierzonych; wybrała z grona swoiego JW. Kaźmierza Bystrzonowskiego, Wiceprezesa Powiatu Kieleckiego, by ten na granicy powiatu imieniem całey Administracyi i Obywatelow naszego powiatu, JO. Xięcia Wodza powitał i złożył Mu uwielbienie i uszanowanie. — Stosownie do danego sobie od Administracyi zlecenia, JW. Bystrzonowskie stanął w Jędrzeiowie d. 22 Grudnia, i tam na przybycie Xcia Jmci Wodza oczekiwał; a przybyłego powitał krótką i związłą mową, która wystawiła moc uczuciow obywateli tego powiatu ku JO. Xięciu Naczelnemu wodzowi, i powzięte niektórych przeciw iey okolicy uprzedzenia zniszczyła; a do licznych zasług JW. Bystrzonowskiego dla kraiu położonych, chwały Mu więcey dodała, i wdzięczność w sercach Współobywateli i Kollegow Jego powiększyła. Odpowiedział na nią JO. Xiążę Jmć Wodz Naczelny uprzeymie nadał rzetelną wartość i ocenił wszystkie nadzwyczayne usiłowania tego powiatu, dla lubey oyczyzny poświęcone, zadziłby wszystkie nieprzyiemności i naruszenia, iakie się trafiły dla miłości wspólney matki darowac; przyrzekł wreszcie, iż święte uczucia, iakiemi są serca obywateli wyswobytych z obcego jarzma dla oyczyzny zagrzane Dobremu Naszemu Monarsze przedstawi i Jego Oycowskiey opiece ten powiat zalecić. — Odieżdzaiąc z rana dnia następuiącego ponowił JO. Xżę Wodz swoie dla Administracyi i Obywateli tego powiatu uczucia i przyrzeczenia, a pożegnawszy Gospodarza domu i JW. Bystrzonowskiego w dalszą do Miszewa puścił się podroż.

Z Wiednia d. 20 *Grudnia.*

Nayiaśnieyszy Cesarz powrociwszy z Węgier do tuteyszey stolicy, wydał patent treści następuiącey:

Franciszek I. z Bożey łaski Cesarz Austryacki, Król Węgierski i Czeski, &c. &c. Przez zawarty w Wiedniu trakt t pokoiu przyięliśmy na skarb publiczny zaspokoienie niezapłaconey iescze znaczney części nałożoney przez Ces: Franczkie woyska kontrybucyi, ażeby przyśpieszyć ustąpienie woysk Francuzkich.

Lubo łożyliśmy do tego wszystkich sposobow i własnego nawet naszego skarbu, pozostaie wszelako znaczna ieszcze summa do zapłacenia. Każdy więc poddany poczuie się do obowiązku, iż powinien wziąść na siebie część ciężaru publicznego, i uzna, iż przez wierne tylko dopełnienie warunkow pokoiu, co do wypłaty przyiętych na siebie summ, przywrocić może spokoyność i ożywić publiczne dobro, do ugruntowania którego przykładamy cysarskiey naszey staranności. Przyzwyczaieni obierać z pomiędzy środkow naymniey uciążliwy i łączyć dobro prywatne, ile możności z dobrem publicznem, żądamy tylko od naszych poddanych zrzeczenia się na czas mniey potrzebnych srebrnych naczeń, za które wszystkim, którzy nie zechcą uczynić z nich ofiary kraiowi, zapewniamy korzystne bardzo warunki. Rozkazuiemy zatem:

1) Wszystkie srebrne lub pozłacane srebrne i złote naczenia, które poddani nasi posiadaią; maią bydź przed 1 Maia 1810 do menniey oddane. Wyięte tylko są łyżki, zegarki i inne drobne roboty, które nie podpadaią stęplowi. Wszystkie wyięte sreberka oznaczone będą osobną cechą.

2) Menniczne urzędy, które dla większey wygody będą pomnożone, przyymować będą grzywnę przedniego srebra po 23 złr. 36 kr., a grzywnę przedniego złota po 359 złr 30 kr. w konwencyyney monecie i dadzą na to tymczasowe rewersy.

3) Rewersy te przyymowane będą zamiast gotowych pieniędzy na połączoną z powyższą lotteryą, którą od dnia dzisieyszego przez czterech Bankierow Fries i kompan. Arnstein i Eskeles, Geymüller i komp. Steiner i komp. na pewną hebę dóbr skarbowych z zupełnem bezpieczeństwem siezot otworzyć kazaliśmy. Ażeby zaś właścicielom srebra, a mianowicie tym, którzy nie wielkie posiadaią kwoty, uczynić łatwość nabycia inncych naczeń, zalecono urzędom menniczne, aby tym, którzy zechcą, zapłaciły zaraz bankocetlami w potroyney wartości, to iest każdą grzywnę srebra po 70 złr. 48 kr. a złota 1078 1/2 złr. i oprocz tego wynagrodziły im opłatę stęplową. Ponieważ na otworzoną dziś lotteryą 10 millionow złr. w konwencyyney monecie nie będzie mnieyszych biletow iak 125 do 500 złr. zatem ci, których rewers za srebro nie dochodzi 125 złr. maią resztę w konwencyyney monecie lub w bankocetlach w potroyney wartości dopłacić.

4) Od oddania do mennicy nie są wolne ani majoratow, zastawne lub u złotnikow będące prywatne, ani zostaiące w depozycie sieroce srebra lub złoto. Srebra zagranicznych posłow wyięte iednak są od tego i cudzoziemcow, którzy 3 lat w kraiach Austryackich nie mieszkaią i okażą, ie z sobą przywieźli.

5) Na ukrywaiących rozciąga się nietylko kara konfiskaty, ale inne ieszcze kary będą naznaczone. Donosicielowi zapewnia się iedna trzecia część wartości konfiskaty, druga dana będzie chwytaiącym ukryte srebro a trzecia instytutowi ubogich.

Dworska ięszcze gazeta zawiera następuiącey artykuł:

Z Konstantynopola d. 10. Listopada. — Wystrzały z dział dnia dzisieyszego w Tofana oznaymiły tuteyszey publiczności o zwycięztwie, które woyska Tureckie odniosły dnia 22 Października niedaleko Silistryi nad obległaiącem tę twierdzę woyskiem Rossyyskim. Potyczka ta trwała, podług nadesłanego tu od W. Wezyra rapportu, od rana aż do wieczora i kosztowała Rossyan, którzy

przy wsi Tatarissa wzdłuż całey linii Tureckiego obozu attak przypuszczali, przeszło 10,000 ludzi, walczono naywięcey pałaszem i przybyły w stanowiącey chwili z Albańską jazdą Muchtar basza przewiżył na stronę naszą zwycięztwo. Rossyanie cofnęli się do oszańcowanego swoiego obozu przed Silistryą. Dwiema dniami wprzody zrobiła załoga wycieczkę i zabiła także oblężeńcom do 10,000 ludzi.

D. 8 Listopada odebrała Porta dalszy rapport od W. Wezyra o zaszłey między obiema woyskami główney bitwie, w którey Rossyanie zupełnie pobitemi byli, i z zostawieniem wielu dział, ammunicyi i bagażow przymuszonemi zostali ustąpić z prawego brzegu Dunaiu; co iednak nie udało się iak tylko piechocie, która przeprawiła się za tę rzekę przy Hirsowa, a jazda, która cofanie z swoim, przymuszoną została, ponieważ udało się Turkom zburzyć most, ratować się ucieczką do Babadag, dla przeprawienia się przy Matschin za Dunay. Turcy ścigali wszelako żywo tę jazdę i przy odeyściu rapportu wiele jeńcow do główney kwatery W. Wezyra przyprowadzono.

Z Paryża d. 22 Grudnia.

Nakoniec poddała się twierdza Girona, która tak długo broniła się uporczywie. D. 2 Grudnia, w rocznicę koronacyi Cesarza, woyska Włoskie pod dowodztwem Jenerała Pino opanowały szturmem przedmieście de la Marine, i wszystkich Hiszpanow noszących oręż, wycięły. W nocy na 6ty wzięto także szturmem redutę la Ville, a przedmieście Gironelle opanowały bagnetem woyska ligi Reńskiey. Woyska te szczególniey się popisały, i utrzymały się na przedmieściu pomimo potężnego ognia z miasta i twierdz. Dla odzyskania utraconych mieysc i przywrócenia kommunikacyi, zrobiła załoga Girony d. 7 mocną wycieczkę; lecz z wielką stratą odpartą została. D. 10 nakoniec zawarta została następuiąca kapitulacya i 5000 liczna załoga iest jeńcem woiennym. Zabraliśmy 8 chorągwi i 200 dział:

Art. 1. Załoga wyciągnie z woyskowemi honorami i będzie do Francyi iako jeniec woienny poprowadzona.

Art. 2. Wszyscy mieszkańcy będą szanowanemi.

Art. 3. Religiia katolicka doznawać będzie opieki.

Art. 4. Jutro o wpół do 9 zrana oddane zostaną woyskom Francuzkim bramy miasta Secours i Arenys, tudzież szańce.

Art. 5. Jutro o pół do 9 zrana, to iest d. 11 Grudnia, załoga wyciągnie z miasta bramą Arenys, i złoży broń za miastem.

Art. 6. Jeden Officer od artyleryi i ieden inżinier, tudzież woyskowy kommissarz udadzą się zaraz do miasta iak tylko bramy oddane z stanią, dla odebrania magazynow, mapp, planow, &. Działo się w Gironie d. 12 Grudnia o 7 godzinie w wieczor 1809.

(Podp.) *G. Washy, Jsidro de la Mola, G. Minel, J. D. Laygissia, Pułkownicy. Julien de Bolibar, Brygadyer.*

Przyięto od nas naczelnego wodza 7go korpusu.

Augereau.

Król Saski powracaiąc do państw swoich oglądał w Nancy gmachy, które zrozkazu niegdyś Króla Polskiego Stanisława wystawione tam zostały. w Boncours oglądał iego nadgrobek.

Xiążę de Campo-Chiaro mianowany został ambassadorem Neapolit. przy naszem dworze.

Cesarz powrócić ma w piątek do Paryża.

Szesnastu prefektow otrzymali od Cesarza majoraty po 4000 fr. dochodu czyniące.

Nayiaśnieysi Królowie Hollenderski, Westfalski i Neapolitański odwiedzili onegday Nayiaśnieyszego Cesarza w zamku Trianon, który zatrzymał ich na kilka dni przy sobie.

Wczoray polował Cesarz od godziny 1 do 5 popołudniu na jelenia w okolicach Wersalu.

Elise Napoleon, pałac leżący na przedmieściu S. Honoryusza, ustąpiony iest Cesarzowey Józefinie,

Zapewniaią, iż Królowey Hollenderski oddany iest naywyższy dozor nad edukacyjnemi Cesarskiemi domami w Ecouen i St. Cyr.

D. 8 b. m. umarł przy Agen Jan Serres, zwany wiosną, w 114 r. życia. W bitwie pod Gustala w roku 1734 ponicsł 3 rany. Po ukończoney kampanii powrocił do wieyskiego życia. W 84 roku życia ożenił się z 22 letnią kobietą. Cesarz Napoleon widząc go w przeieździe przez Agen, darował mu 50 Napoleonow i powiększył iego pensyą do 800 f. Był żywego temperamentu i żył bardzo wstrzemięźliwie. Gdy w ostatnich latach nie mogł iuż chodzić, przyieżdżał zawsze na ośle do miasta, którego zazwyczay kupa chłopcow witała.

Podług doniesień z Londynu zatrzymano na Tamizie 18 000 f. szt. w złocie, które miały bydź za granicę wywiezione i oddano do Banku. — Słychać, iż Hrabia Chatam złożyswoy urząd, Lord Carrington iego będzie następcą. — Xię del Parque cofnął się nazad d. 5 Listpada z Salamanki. — Junta Sewil kaotworzyła w Kadyxie milion piastrow pożyczki, które natychmiast złożono.

Z Amsterdamu d 23 Grudnia.

Xżę Istryi, Marszałek Bessieres, wkrótce tu ziedzie. Wczoray przybyła iuż część iego ekwipażow. Mowią o wnyiściu do Hollandyi znacznego korpusu woyska Francuzkiego.

Z Kopenhagi d. 23. Grudnia,

Traktat pokoiu między Nay. Królem Duńskim i Norwegskim i Nayiaś. Królem Szwedzkim, zawarty w Jünköping d. 10 *Grudnia* 1809.

W imieniu Przenayświętszey Troycy.

Nay. Król Duński i Norwegski i Nay. Król Szwedzki chcąc położyć koniec nieszczęściom woyny i przywrocic zgodę i dobre porozumienie pomiędzy sobą i dobre sąsiedztwo pomiędzy swoiemi kraiami; mianowali tym końcem pełnomocnikow i upoważnili ich, to iest: Nay. Król Duński i Norwegski P. Niels Rosenkranz, swoiego szambelana i kawalera orderu Dannebrog, a Nay. Król Szwedzki P. Karola Gustawa Adlerberg, swoiego szambelana, komandera orderu gwiazdy północney i kawalera orderu mieczowego, który po okazaniu sobie i wymianie pełnomocnictw zawarli i podpisali następuiące warunki traktatu pokoiu:

Art. 1. Ma bydź trwały i ustawiczny pokoy szczera przyiaźń i dobre sąsiedztwo między Nay. Królem Duńskim i Norwegskim i Nay. Królem Szwedzkim, ich sukcessorami i następcami, ich państwami, kraiami i poddanemi, i wszystko co w teraźnieyszey woynie zaszło między wysokiemi umawiaiącemi się stronami poydzie w wieczną niepamięć. Oba wysokie Mocarstwa, ich sukcessorowie i następcy zachowaią pomiędzy sobą dobre porozumienie i wieczną zgodę.

Art. 2. Przez niniejszy artykuł stanowi się, iż rozeym, który na mocy dawnieyszey umowy między obiema mocarstwami panus

ie tak na morzu, iako i na lądzie, zamiaził się na wieczne ustania wszelkich nieprzyiacielskich krokow.

Art. 3. Jeńcy woienni maią bydź z oba stron bez żadnego wyiątku i względu na liczbę wypuszczonemi. Maią bydź w iak nay-krótszym czasie w iednem lub kilku nadgranicznych mieysach obu kraiow ogólem oddanemi, i doznawać wszelkiey pomocy, iaka tylko z dobrego sąsiedztwa wypływa, od rządu, w którego kraiu znaydowali się w niewoli. Każdy rząd odeszle ich swem kosztem do mieysca wymiany. Oba rządy zaręczaią zapłacenie długow, które jeńcy w mieysach swoiego pobytu zaciągnęli. Rachunki długow maią bydź w przeciągu 2 miesięcy po podpisaniu ninieyszego traktatu z oba stron podane i iak nayprędzey zapłacone.

Art. 4. Sekwestr, który włożony został na maiątki i własność obustronnych poddanych, iako też włożone na okręty w obu kraiach embargo, maią bydź zaraz po zatwierdzeniu traktatu zniesione. Zawieszone sprawy o pretensye obustronnych poddanych maią podobnież od tey chwili daley bydź prowadzone.

Art. 5. Dawne traktaty, które między poprzednikami Nayiaśnieyszych Króla Duńskiego i Szwedzkiego zawarte zostały, a mianowicie traktat Kopenhagski pod d. 27 Maia 1660, Sztokolmski pod d. 3 Czerwca i Friedrichsburski pod d. 3 Lipca 1720 ponowione są przez ninieyszy i maią zupełną moc swoią w tem wszystkim, co nie sprzeciwia się artykułom teraźnieyszego traktatu.

Art. 6. Wysokie umawiaiące się strony ugodziły się, iż bieg poczty przywrócony zostanie w obu kraiach na taki sam stopień, iaki był w roku 1807 na początku Sierpnia, na mocy dawnieyszych traktatow i umow, a mianowicie 15 artykułu traktatu roku 1720 i obiaśniaiących umow roku 1735 i 1751. Tu rozumie się, iż na mocy rzeczonego artykułu 15 traktatu pokoiu 1720 roku oba rządy trzymać będą kommissarzy pocztowych, to iest rząd Duński w Helsingborgu, a Szwedzki w Helsingö, którzy to kommissarze nie będą odbywać obowiązku poczmistrza swoiego rządu, lub iaśniey mowiąc, nie mogą sami przez siebie oddawać lub odbierać listow od mieszkańcow, ale tylko przez pośrednictwo mieyscowego poczmistrza, który odbierać będzie listy i dawać na nie rewersa, a mianowicie listy z pieniądzmi lub ważnemi papierami. (Tu następuie urządzenie względem przesełanie pakietow pocztowych,) &c.

Art. 7. Obie wysokie umawiaiące się strony obowiązuią się na wzaiem w nayprędszym iak tylko bydź może czasie, ułomowić się dla powszechnego i wzaiemnego użytku swoich poddanych, względem przepisu stosunkow handlu i żeglugi, w którym oprocz innych warunkow, dozwolony bydź ma wolny przewoz drzewa okrętowego i do budowy z Tryssolwelde w Norwegi z korzyścią, tak dla właścicielow Norwegskich, iako też poddanych Szwedzkich, którzy zechcą należeć do tego przewozu. W spomnioneny przepis uważany bydź ma iako należący artykuł do ninieyszego traktatu, tak iak gdyby był słowo w słowo weń weiągniony. Tymczasem handlowe stosunki między obiema Narodami maią bydź po podpisaniu ninieyszego traktatu do tego stopnia przywrocone iak były przed woyną.

Art. 8. Przez ten artykuł stanowi się, iż poddani obu umawiaiących się stron mogą wol

wo rozrządzać nieruchomem maiątkiem swoim i wzięte za sprzedanie ięgo pieniądze wywieść do kraiu swoiego Monarchy; nie mniey wolno im rozrządzić nieruchomem maiątkiem, którego nabyli w kraiach drugiego Monarchy przez podarunki, odkazy lub spadki, przez swoy przemysł lub inny sposob i maią w tey mierze takich samych doznawać praw i korzyści, akich doznaią poddani kraiowi. Oba rządy zrzekaią się nawzaiem wszelkiey opłaty od wywożonego maiątku i ta opłata ma bydź w wszystkich kraiach obu Monarchow, ile od rządu wybierana była, na zawsze zniesiona. Część wywozowey opłaty, która w pewnych przypadkach zapewniona iest ustawami miastom, gminom &c. utrzymuie się iednak podług zaprowadzonego w obu kraiach zwyczaiu. Ugodzono się oraz, iż przepisy ninieyszego artykułu rozciągaią się tylko do spadkow, które po podpisaniu ninieyszego artykułu nastąpią.

Art. 9. Ponieważ obowiązki dobrego sąsiedztwa wkładaią na obie umawiaiące się wysokie strony świętą powinność przykładania się, ile w ich iest mocy, do uczyniania kryminalnych ustaw w obu kraiach, ugodzili się zatem na oddzielny artykuły który uważany bydź ma, iak gdyby był co do słowa, tu wpisany i w którym umowione bydź ma wydawanie sobie nawzaiem złoczyńcow i zbiegow.

Art. 10. Ninieyszy traktat pokoiu ma bydź z obu stron zatwierdzony i zatwierdzenia w przyzwoitey formie napisane, maią tu bydź w Jönköping w przeciągu dni 14, rachuiąc od dnia podpisu lub prędzey, ieżeli można, wymienionemi. Działo się w Jönköping d. 10 Grudnia 1809.

Niels Rosenkranz.

Karol Gustaw Adlerberg.

Z Zara d. 17. Listopada.

Jeneralny nasz rządca i dowodzca woysk w Dalmacyi ogłosił tu kazał następuiącą odezwę:

Ludy Dalmacyi! Wiecie o pokoiu, który zwycięztwo Napoleona Wielkiego tyle korzystnym dla podległych iemu ludow zrobiły; wiecie także iakie skutki nieposłuszeństwo i upor wasz za sobą pociągaią. Naczelny jeneral Austryacki nie pomniał was nawet do poddania się i posłuszeństwa. Zastanowcie się więc, iż nie ma dla was szczęścia, iak tylko w łasce waszego Monarchy. Starayciesię zasłużyć na nią, zcieraiąc przez dobre postępowanie pamięć dawnieyszego obłąkania. Odrzućcie wszystkie złe rady, które daią wam tylko ludzie, którzy spodziewać się nie mogą ani łaski, ani przebaczenia. Jeżeli słuchać będziecie ustaw kraiowych, ieżeli przez mądre postępowanie wasze staniecie się godnemi bydź częścią pozostałego wiernym Dalmckiego narodu, tedy ia będę naypierwszy prosił Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla o przebaczenie dla was, i śmiem sobie pochlebiać, iż Monarcha nie odmowi mi słodkiego ukontentowania oznaymienia wam o iego łasce, iak skoro będę mogł donieść mu, iż przez uznanie waszego błędu i poddanie się iego ustawom staliście się iey godnemi. W Zara d. 10 Listopada 1809.

(Podp.) *Baron Maureilhan.*

Z Frankfortu d. 21. Grudnia.

Wczoray przebiegł tędy wysłany do Nayiaśnieyszego Króla Saskiego z Paryża Francuzki goniec.

Podług listow z Marburga oczekiwany tam iest Nayiaśnieyszy Król Westfalski z Paryża d. 24 Grudnia. Na przyięcie iego czynią tam wielkie przygotowania.

Z Botzen d. 12. Grudnia.

Jenerał Hrabia Baraguay d'Hilliers wydał d. 9 b. m. następuiącą odezwę:

"Tyrolczykowie! Gdy wszedłem do waszego kraiu zastałem was pod bronią; mniemałem was bydź obłąkanemi, ale nie karygodnemi, i sądziłem, iż traktat pokoiu i zapewnione w nim wspaniałe przebaczenie dość teraznemi będą do rozbroienia was. Posunąłem cierpliwość moią do naywyższego stopnia; pobiłem tych, którzy w Mühlbach i Meran odpor czynili, lecz ich nieukarałem; ci sami Francuzi, których wy chcieliście zabiiać, szanowali wasze wsie, wasze żony i wassą własność. Doliny Puster i Passayerer, tudzież Wintschgau, które naywiększy upor i zawziętość okazywały, wystawiaią naywiększy przykład umiarkowania Francuzkiego; lecz polegaiąc na przysiędze tych, którzy z pomiędzy was naypierwszych skutkow Cesarskiey wspaniałości i oszczędzenia doświadczyli, zostałem oszukany. Niektorzy złoczyńcy, którzy lękaią się pokoiu, ponieważ w woynie tylko pokładaią swoie nadzieie, którzy nie maiąc swych siedlisk, nic do stracenia nie maią, którzy cieszą się tylko z rządzonego nieszczęścia, obłąkali na nowo chłopow w okolicy Brixen obietnicami, groźbą i kłamstwy. Na tych uderzono, pobito, rozproszono i domy ich spalono. Tyrolczykowie! Zastanowcie się nad okropnym tym przykładem. Podobni wysłańcy będą was może chcieli takiemiż złudzić kłamstwy. Oszczędźcie mi przykrości karania was. Wy zaś posiadacze dóbr, oycowie familiy, magistraty, słudzy Boga pokoiu i miłości, połączcie się przeciw tym burzycielom, przeciw zbiegom i wyrzutkom wszystkich narodow. Niektórzy Tyrolczykowie nie wstydzą się zostawać pod tak podłemi ludźmi lub im dowodzić. Naucze się znać prawdziwych waszych przyiacioł. Nie żądam od was, iak tylko żebyście w waszych domach spokoynemi byli. Wasza własność, wasze osoby, wasza religiia, wasze ustawy, wasze zwyczaie, a nawet wasze przesądy szanowanemi bydź maią. Lecz ci z pomiędzy was, którzy poprzysiężoney wierności nie dochowaią, maią bydź wytępionemi. Tyrolczykowie! Zmiłości własnego waszego dobra dotrzymaycie waszego słowa i powierzcie interess waszego kraiu Bogu i Cesarzowi Napoleonowi.,,

Z Augszburga d. 13. Grudnia.

Onegday utworzony tu przed 3 miesiącami drugi legion Polsko-Nadwislański przez Jenerała Bronikowskiego odebrał rozkaz z Paryża udania się w drogę do Strasburga i wyruszył wczoray w liczbie 2600 ludzi. Nie umundurowani nawet ieszcze ludzie poszli razem z korpusem, a nie pokończone mundury, &c. będą za niemi do Strasburga posłane. Piękny ten korpus przeznaczony iest, iak mowią, do Hiszpanii; komenderowany iest po Polsku i w krotkim bardzo czasie nauczył się obrotow Francuzkich.

Za 14 dni przechodzić ma przez nasze miasto 8 do 10,000 Austryackich jeńcow powracaiących do oyczyzny.

Z Inspruka nadeszła tu urzędowa wiadomość, iż związek z Włochami przez Tyrol zupełnie iest przywrocony.

Z Peterzburga d. 13. Grudnia.

Nayiaśnieyszy Imperator poiechał d. 10 b. m. o 2 po południu do Twer, dla odwiedzenia swey siostry W. Xżny Katarzyny. Za 10 dni ma nazad powrocić.

W Orenburgskiey gubernii odkryto niedawno źrodło mineralney i leczącey wody, którey doznano już wielorakich skutkow.

DODATEK

DO Nru 3

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 10 Stycznia 1810.

D. 25 Grudnia 1809 roku Franciszek Brzowski, niegdyś officer w woysku Austryackim, syn W W. Alexandrow Brzowskich, Obyw teli w Galicyi wschodniey zamieszkałych, pożegnał się z tym światem. — Był on ieden z pierwszych, co za wniyściem woysk zwycięzkich do Krakowa, stanął iako przywiązany syn do swey oyczyzny na iey obronę, zaciągnąwszy się prostem żołnierzem do Pułku 2go piechoty Xięstwa Warszawskiego. — Dopełnienie patryotycznych iego chęci w służbie oyczyznie uczyniło go na pewność śmierci obojętnym. Z podobną iemu spokoynością umysłu ten tylko umierać może, który dowiedzie, iż obowiązkow względem oyczyzny i kraiu, albo dopełnił, albo takiiak on dopełnić usiłował. —Ciało iego przy ostatniey muczynioney woyskowey usłudze d. 27 Grudnia z. r. pochowane zostało.

Z Drezna d. 24. Grudnia.

Wczoray o god. 5 z rana wyiechała Nayiaśnieysza Królowa stąd z licznym orszakiem do zamku Hubertsburg. Król przyiechał tam w kilka godzin po Królowey z swey podróży do Paryża. Nayiaśnieysi Królestwo siedli tam obiad, potem udali się do dobrego swoiego miasta Drezna. O godzinie 5 stanęła załoga i gwardya pod bronią, rozciągaiąc się od Królewskiego zamku aż do bramy miasta. O 6 były most i ulice, przez które familiia Królewska przeiechać miała, oświecone i ludem napełnione. O 8 wystrzały z dział i odgłos wszystkich dzwonow oznaymiły o przybyciu Króla. Powoz Królewski szedł powoli, i wszędzie przy woyskowey muzyce słyszeć się dawały okrzyki: "Niech żyie Król!" Przy wysiadaniu z powozu śpiewano pieśń z powodu szczęśliwego powrotu. Królestwo

Prenumerata gazety Krakowskiey zwraca się do dawney ceny, to iest 27 złp. w dobrey monecie na pół roku bez poczty; ale że Bankocetle tak daleko teraz spadły w Wiedniu, iż nawet w czwartey części względem dobrey monety biegu nie maią, i z tych powodow Rząd nasz przymuszony został ogłosić, iż w kassach publicznych nie będą odtąd inaczey przyymowane iak niżey Wiedeńskiego biegu, który oznaymiany będzie, i ten był dnia wczorayszego 27 groszy za ieden Rynski; zatem od dnia dzisieyszego nie przyymuie się na prenumeratę gazety iak po 27 zł. pol. w dobrey monecie bez poczty, lub 27 zł. ryńskich w Bankocetlach na pół roku, a z pocztą po 35 zł. pol. w dobrey monecie, lub 35 zł. ryńskich w Bankocetlach. — Redaktor pochlebia sobie, iż słuszna ta cena nikogo od prenumeraty nie zrazi, i każdy wyrozumiałem będzie, że niepodobna, aby mógł dać gazetę na pół roku za 9 zł. ryń. które dziś i 9 zł. pol w dobrey monecie nie czynią.

Jeimość pokazali się z balkonu ludowi, a lud powitał ich radosnemi okrzykami. J. K. Mość przyymował potem ministrow i jenerałow, nakoniec udał się do pokoiow, gdzie cała familiia zgromadzona była. Z ukontentowaniem uważano, iż zdrowie wcale J. K. Mci służyło.

Minister stanu Baron Senft de Pilsach, który zatrzymał się cokolwiek u swey familii w Lipsku, iutro tu nadiedzie.

Z przyłączoney do Xięstwa Warszawskiego Galicyi przybyła tu deputacya, dla złożenia hołdu Królowi Saskiemu, iako swoiemu Monarsze.

Z Neapolu d. 14. *Listopada.*

Pod czas niebytności nawet Króla Jmci naszego panuie tu i w wszystkich prowincyach królestwa naywiększa spokoyność. Codziennie przybywa tu wiele kupieckich statkow, ponieważ Anglicy bawią teraz z swemi eskadrami pod Korfu i Tulonem. Ciasniny między Sycylią i Kalabryą nie można iednak bez niebezpieczeństwa przebydź, bo w porcie Messiny stoi zawsze nieprzyiacielska flota w gotowości do boiu.

Nayiaśnieyszych Królestwa Jchmość spodziewamy się ieszcze przed nowym rokiem napowrot w stolicy.

Wykopywanie starożytności w przysypanych przez Wezuwiusza przed 1700 laty Pompei i Herkulanum ciągnie się bez przerwy i dosyć iest obfite.

Z Inspruka d. 18. *Grudnia.*

Połnocny Tyrol okryty iest teraz grubem śniegiem. Na gorach iest 8 do 10, w dolinach 4 do 6 stop głęboki. Z iedney strony trudny wprawdzie iest przewoz towarow i podrożni obawiać się muszą obrywania się z gór bałwanow śniegu; ale z drugiey strony spędził z gór buntownikow, którzy musieli się woyskom Bawarskim poddać. Kozy nawet dzikie pospuszczały się do dolnych lasow.

Niedaleko Lienz w dolinie Puster kupa naynieb[e]zpiecznieyszych rokoszanow, która od Adygi chciała się do Węgier przerznąć, wzięta d. 11 b. m. od Francuzow pomiędzy dwa ognie i zupełnie wytępioną została.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 8 *i* 9 *Stycznia* 1810. r.

Korzec Pszenicy - -	zł. pol. 60	do 68
— Zyta - - - - — —	49	— 54.
— Jęczmienia - - - — —	40	— 48.
— Owsa - - - - — —	28	— 32.
— Grochu - - - - — —	40	— 44.
— Kaszy iaglaney - - — —	76	— 88.

DONIESIENIA.

Opisanie Rzeczy kosztownych i innych w kamienicy pod Nrm 251 na Brackiey ulicy na drugim piętrze u PP. Łodzińskich pomiędzy godziną 8 i 11 w wieczor z dnia 1go na 2gi 1810 roku przez otworzenie drzwi i komody skradzionych.

1. Kolie złote zamelkowane u wierzchu niebiesko z wisiorkami malutkiemi czerwono zamelkowanemi w obłączki w kwiateczki i listeczki Francuzkiey roboty. 2. Kolie sfermuarym w miesiąc z brylantami i z kamieniem w środku lila, a po bokach dwa kamienie aqua marina, kolie zaś do tego w kilka przedziałow z blaszkami złotemi po dwa brylanty maiącemi i w listeczkę złotą z klamerką w tyle takąż. 3 Pierścionek brylantowy owalny w złoto oprawny we 21 lub 25 brylantow. 4 Kolczyki brylantowe małe po trzy kamyki w złoto oprawne. 5 Łańcuszek złoty w listeczki Francuzkiey roboty. 6 Kolczyki złote w wężyki. 7 Pierścionek z iednym brylantem szeroki obraczki złoty z napisem pod spodem: *Pierwsza Miłość.* 8 Pierścionek z iednym brylantem ręka trzymaiąca serce złote. 9 Pierścionek z iednym fałszywym kamieniem w imitacyi brylanta w złocie. 10 Pierścionek z niebieskim kamykiem w złocie. 11 Pierścionek z flaszeczką w złocie. 12 Dukat ieden z ukrzyżowanym Panem Jezu-

sem wybitym. 13 Dwa talary, ieden Niderlandzki, drugi Pruski. 14 Guzik złoty szmelcowany granatowo wielkości orzecha laskowego dużego w kwadraty pociągło rznięty z rubinem. 15 Kulczyki filgranową robotą złote podługowate. 16 Łubek ślubny złoty. 17 Iglieczka złota. 18 Koronki Angielskiey dwa łokcie. 19 Szal Petynetowy. 20 Pierścionek duży w różą kamieni imitacyi brylantow w złocie. 21 Fermuar w listek z kamieni imitacyi brylantow w złocie z perełkami palonemi. 22 Aksamitu karmazynowego w pół chusteczki dwa kawałki. 23 Tabakierka szynkretowa w srebro oprawna. 24 Pugilaresik czarny aksamitny w stal oprawny z Emalią i bankocetlem pięcioryńskowym. 25 Tabakierka srebrna owalna z herbem Szreniewa w bankocetlach 30 ryn. 26 Mentalik w srebro oprawny pozłoty wytartey perełka iedna. Ktoby takowe rzeczy doniosł lub wyśledził trzecią część nadgrody od właściciela pozyska.

Maiąc sobie doniesione od Kommissyi do likwidowania Bonow wyznaczoney, iż wiele Dominiow Okolnikowi pod dniem 22 Listopada r. b. w składaniu oryginalnych kwitow woyskowych zadosyć nieuczyniło, urząd więc Administracyyny będąc troskliwym, aby ogół wydanych na potrzeby woysk Polskich artykułow, iako naydokładniey z tuteyszego powiatu wykazanym został; uwiadomia i ostrzega Dominia nieczułe i opieszałe, aby naypóźniey do dnia 15 Stycznia roku przyszłego 1810 ze wszystkiemi Bonami przez woyskowych i Kommissarzy magazynowych wydanemi, tak już likwidowanemi, iako likwidować się maiącemi konsygnacyami, na dwie ręce spisanemi, do Kommissyi likwidacyyney stawiły się. Ostrzegaiąc, aby i te kwity produkowane były, które iuż poprzednicżo w protokoł likwidacyyny przyięto. Co tym troskliwiey uskutecznić zaleca, iłe że po upłynionym wzwyż wyrażonym terminie od żadnego Dominium, ani od nikogo do Kommissyi likwidacyyney żadne Bony przyymowane więcey nie będą.

S. Wodzicki W. P.
Felix Grodzicki, Sekretarz Jeneralny.

Wieś Kompiołki na sprzedarz odległa o mil 5 od Krakowa w tym samym powiecie. Ta wieś ma dwa Folwarki dwudziestu kilku poddanych, las iodłowy dosyć obszerny bardzo piękny, grunta same glinki bez żadnych piaskow. Życzący sobie kupna tey wsi, nieczekaiąc nawet kontraktow Swięto Jańskich, może się wprost udać do dziedzica Antoniego Niemiryczą w Pęczelicach w powiecie Kieleckim mieszkaiącego.

Opisanie Osób. 1 Sebastyan Kuchnia rodem z Ryk powiatu Siedleckiego, tam mieszkaiący, maiący lat 26 katolik żonaty ma dzieci czworo, wzrostu dużego, twarzy pociągłey bladey, nosa długiego oczow siwych, włosow czarnych ma na sobie koszulę 1, spodnie płocienne 1. kamizelkę sukienną 1, sukmanę siwą, kapelusz okrągły czarny, lub też czapkę z sukna niebieskiego z barankiem czarnym w butach i kaydanach na nogach.

2. Mateusz Swaczyk rodem z Chrościechowa powiatu Radomskiego maiący lat 30 żonaty katolik, ma dwoie dzieci wzrostu średniego, twarzy pociągłey śniadey, nosa małego, oczow siwy, włosow ciemny ma na sobie koszule 1 spodnie płocienne, sukmanę białą sukienną, czapkę niebieską z barankiem czarnym w butach i kaydanach na nogach.

Opisanie. Na dniu 21 Listopada r. b. Tomasz Woyczykowski inaczey Wiśniowski albo Wiśniewski zwany, rodem ze wsi Wulki Xięstwa Warszawskiego 37 lat maiący, kawaler z professyi fornal, wzrostu średniego, białey ściągłey twarzy, niebieskich oczow, i czarnych włosow z kryminału Krakowskiego zbiegł; takowy więc ma bydź śledzony w przypadku dostrzeżenia schwytany i do nayblizszey cywilney albo woyskowey władzy, a z tamtąd do sądu kryminalnego Krakowskiego dostawiony.

Z Dyrekcyi Policyi Miasta Krakowa d. 20 Grudzia 1809.

Licytacya win z handlu Grafa Feſtetitsza w Krakowie.

Za pozwoleniem zwierzchności będzie się odprawiać licytacya zapasow win Grafa Feſtetitsza rożnych gatunkow, to ieſt: czerwonych piſtych, Tokayskiego i Maślarzow, beczkami i butelkami, niemniey rożnych mebli w i sprzętow piwnicznych, zacząwszy od dnia 22go Stycznia 1810 w naſtępuiących dniach za gotową natychmiaſt zapłatą. —Gdyby zaś kto życzył sobie nabycia przed naſtąpioną licytacyą iednego lub drugiego gatunku wina, w takim razie, zechce ſię zgłosić do W. Bene, pełnomocnika handlu Grafa Feſtetitsza, mieszkaiącego w Szönera kamienicy w rynku pod Nrm 237 na pierwszym piętrze.

W Krakowie d. 8 Grudnia 1809.

Administracya Dochodow Monopolicznych.

Zważaiąc, iż gdy w skutku Wysokiego rozporządzenia Rządu Centralnego de dd. 14 Liſtopada r. t. zapadłego, a przez obwieszczenie pod dniem 9 m. t. drukiem publiczności podane ogłoszonego; podawanie Feſſyi przez posiadaczy wina, do tąd ieſt zwlekane; przeto ze ſtrony Administracyi dochodow Monopolicznych to publicznie każdemu czyni ſię oſtrzeżenie, iż gdy termin podawania takowych Feſſyi wina w przeciągu 8 miu dni od daty publikacyi onegoż wyrażnie ieſt uſtanowiony; wszyscy ociągaiący ſię z podawaniem tychże ubliżaiąc rozporządzeniom Rządu kraiowego, sami sobie wynikłe ztąd nieprzyiemności przypisać będą winni, gdyż Administracya dochodow Monopolicznych za doniesieniem sobie o ukryciu przez kogożkolwiek, do opłaty podatku czopowego należącego wina, przymuszona będzie użyć tey surowości, iaką uchybienie posłuszeńſtwa uſtawom krajowym za sobą pociąga.

Dan na Seſſyi Adminiſtr. dochod. Monop. w Krakowie d. 30 Grudnia 1809.

Trzebiński, Int. Dochod. Monop.

Urząd Adminiſtracyi powiatu Krakowskiego podaie do publiczney wiadomości, iż w mieście Kazimirzu, powiecie Lubelskim, wakuie urząd mieyskiego kaſſyera, kompetenci zatem tegoż urzędu, zaopatrzeni w zaświadczenia moralności, zdatności, i w przyzwoitą kaucyą, maią swoie prożby do 15 Stycznia roku 1810 wproſt do Prześwietnego Urzędu Adminiſtracyynego powiatu Lubelskiego podawać.

Z Urzędu Adminiſtracyi Powiatu Krakowskiego d. 31 Grudnia 1809.

Stanisław Wodzicki, V.P.

Felix Grodzicki, S. J.

Dworek murowany, na Długiey ulicy na Kleparzu pod Nrem 81 ieſt do naięcia, lub do przedania w każdym czaſie, w którym są trzy pokoie z kuchnią, izba gospodarska duża z skleſieniem, szpichlerz murowany o dwoch piętrach, piwnic murowanych sklepionych trzy, ſtaynia murowana na 12 koni, i wozownia. Życzący sobie kupić lub naiąć maią ſię zgłosić do kamienicy na S. Jana ulicy pod Nr. 487.

Wysoki Rząd Centralny oswobodzaiąc skrępowaną przez zeszły Rząd wolność myślenia i pisania zbyt szczupłą liczbą ksiąg użytecznych dla rozwinięcia sił umysłu ludzkiego, Wyrokiem swoim praes. 3 Grudnia r. b. Nro 518 præsid. ogłosił, iż odtąd wolno ieſt przedawać publicznie wszyſtkie książki, które są dozwolone w Xięſtwie Warszawskim, nieprzeciwiaiące się Religii i moralności.

Magiſtrat Miaſta Stołecznego Krakowa, pod Protekcyą Wielkiego Napoleona Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego Protektora Ligi Reńskiey i t. d. przywoływa wszyſtkich wierzycieli, rownie iak i tych wszyſtkich, którzy iakiekolwiek prawo do sukceſſyi i maſſy niegdy P. Jakóba Fiały mieli, aby ſię tu w sądzie dnia 25 Stycznia roku 1810 z rana o godzinie 10 nieomylnie ſtawili, inaczey pertraktacya wspomnioney maſſy bez względu na niezgłoszonych ſię zakończona będzie.

Krzyżanowski, Wiceprezes.

Łodziński.

Kozłowski.

Z Rady Magiſtratu Stołecznego Miaſta Krakowa d. 17 Liſtopada 1809.

Kowalski.